

PRZEDPŁATA:  
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
 na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:  
 1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości przy-  
 mują się tylko w ekspedycji.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukami i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 12. Grudnia. — Monitor zamieszcza depezę z pod Sewastopola d. 3. Grudnia: deszcz pada ulewny, drogi bezdenne, przekopy zapelnione wodą; roboty oblężnicze zawieszono, nieprzyjacieli z tego powodu stoi nieruchomy. Usposobienie wojska naszego wyborne.

Wiedeń, d. 12. Grudnia. — Wydawanie wiedeńskiego Lloyda zawieszono do czasu nieoznaczonego, podobno z powodu artykułów ohydnych przeciw Niemcom.

Książę Brabancki przybył onegdaj do Pola.

Kopenhaga, d. 12. Grudnia. — Nowe ministerstwo składa się: prezesem ministerstwa: hr. Moltke Bregentved; ministrem Holsztynu: tajny radca Scheel; ministrem Szlezew: Stockfleth; ministrem skarbów: podpułkownik Andre. Minister spraw duchownych: profesor Hall. Minister spraw wewn.: radca Bang. Minister sprawiedliwości: radca Simony. Ministrem spraw zagranicznych: hr. Wulff Plessen. Ministrem wojny: pułkownik Lüttichau. Ministrem marynarki: admirał Mourier.

Berlin, d. 13. Grudnia. — Naj. Pan raczył nadać lekarzowi praktycznemu Dr. Wieler w Lutzerath, obwodzie rejencji Koblenz, tytuł radcy zdrowia.

Berlin, 12. Grudnia. — W izbie drugiej rozdzielono sprawozdanie komisji centralnej względem wniosku deputowanego p. Vincke i spółników dotyczącego uchwały adresu izby na mowę od tronu, kończące się wnioskiem komisji o odrzucenie. Równocześnie rozdawano między deputowanych wnioski z projektem do adres p. Bethmana Hollwega i 41 spółników, który na początku jest omówieniem mowy od tronu, a co do polityki zewnętrznej zawiera następujący ustęp: największą przejmując serce każdego patrioty obawą poglądu na starcie się najpotężniejszych mocarstw Europy i w miarę, jak się rozwinęło na większe rozmiary, musiało dotknąć bliżej Pruss, pod względem ich stanowiska jako wielkiego mocarstwa i ich położenia geograficznego.

Pieczętołowitość Twoją Naj. Panie w utrzymaniu jak najdłużej błogosławieństwa pokoju krajowi, uznajemy za najgłębszą wdzięczność. Czujemy atoli obowiązki sumienia, wynurzyć Ci Miłosciwy Panie, że wedle przekonania naszego i przeważnej większości kraju nadeszła chwila, w której Prusy mogą ująć niebezpiecznego położenia zupełnej odrębności, przez szybkie i stanowcze wstąpienie do spółnictwa europejskiego, które im utrzymało i wzmożniło na nowo sprzymierzone inne wielkie mocarstwo niemieckie, pod zastrzeżeniem im i północnym Niemcom właściwych interesów; że kładąc Wasza kr. Mość wagę słowa czynnym zasilonego na szalę rozstrzygnięcia, możesz cel pokoju na prawie i zabezpieczeniu przeciw przyszłym niebezpieczeństwom polegającego, a więc trwałego utrzymać.

Gdyby głos połączonej Europy nie został wysłuchany i Wasza kr. Mość widział się zagnanym, całej użyć potęgi kraju, natenczas naród wiedzieć będzie, że trudne ofary w mieniu i krwi nie za obce sprawy, ale za najwyższe dobro słusności, niepodległości i honoru ojczyzny poniesie, a idąc za głosem swojego króla, prawdziwie po prusku pokazemy, że jesteśmy w zgodzie silnymi. — Z najgłębszym uszanowaniem i t. d.

— Nie zgadza się z prawdą, co podały dzienniki niektóre, że z Berlina wysłano notę, w której Prusy wynurzają zadowolenie, z powodu zawartego traktatu na dniu 2. Grudnia w Wiedniu. Podobny akt niemógł ztąd być wysłany już z tego powodu, że na drodze urzędowej niedoszło do wiadomości rządu pruskiego zawarcie tego traktatu. Co donoszono dotąd z Wiednia o tém, polega tylko na poufnym zawiadomieniu. Równie poufnym jest, że Austria wezwwała Prusy przed zawarciem traktatu, do przystąpienia do niego. Przed podpisaniem doniesiono tylko do Berlina w d. 28. Listopada, że traktat ów zostanie zawarty. Na to drogą telegraficzną oznajmiono życzenie, aby się wstrzymano w Wiedniu z podpisaniem traktatu, którego warunki wprzód chciałyby Prusy poznać. Zdaje się atoli, że sprawa za daleko zaszła w Wiedniu i niepodobną było rzeczą jej odwiec. — Do traktatu z 2. Grudnia dołączono podobno jeszcze wojskową konwencją, mocą której przepisano ilość wojska, jakie ma być użyte na przypadek kroków nieprzyjacielskich między Rosją i Austrią.

Tylża, d. 8. Grudnia. — Wojska rosyjskie wciąż przechodzą z prowincji nadbałtyckich do królestwa polskiego. Oddziały, które przechodziły przez Kowno, składały się po większej części z artylerji.

## Południowy teatr wojny.

Monitor zamieszcza depezę jen. Canroberta do ministra wojny, następującej osnowy: pod Sewastopolem 25. List.: powietrze jest dżdżyste, nasze

dowozy wszelkiego rodzaju i nasze działania są w skutek tego wstrzymane. Mimo to budowa naszych nowych baterji, tudzież zmiany dawniejszych szybko się posuwają. Nie jest zimno. Rosyjska armia cierpi więcej od deszczów, aniżeli nasza. Dowóz żywności dla roztopów po drogach, bardzo jest utrudniony. My przeciwnie mamy dostatek żywności. Flota zabezpieczona. (Mamy późniejszą depezę tegoż generała z d. 28. List.:) Jen. Canrobert donosi w niej, że pogoda znów piękna nastąpiła, roboty w przekopach i na innych miejscach znów się rozpoczęły.

Z Marsylii donoszą: dnia 26. List. założył ks. Menszykow główną kwaterę w Bacziseraju. Jen. Liprandi na czele 20,000 posunął czaty swe ku Białakławie, ale niewiadać, aby chciał uderzyć na armię sprzymierzoną lub zająć obóz oszańcowany swój, który był zburzył i opuścił przed kilku dniami. Drogami w Krymie trudne są do przebycia i z tego powodu Rosyjanie z wielkim tylko mozolem odbierają żywność. Z »Henryka IV.«, który osiadł w dn. 14. List. na mieliznie, sprowadzono działa na ląd i wiele innych sprzętów. Działa będą użyte w oblężeniu Sewastopola. Spodziewają się splawić jeszcze na morze ten okręt wojenny.

— Monitor donosi z Batum dnia 30. Października, że Czerkiesi uderzyli na eskortę rosyjską prowadzącą 800 Turków wziętych do niewoli ku Donowi i odbili ich, a eskortę w pień wycieli.

— Augsburgska gazeta donosi z Odessy pod dniem 27. Listopada, że Rosyjanie korzystając ze spokojności pod Sewastopolem poprowadzili równoległe i przekopy naprzeciw fortyfikacyom sprzymierzonych i posunęli je aż na odległość strzału.

— National-Zeitung pisze: Konstantynopol d. 27. Listopada. Od dziesięciu znaczne nadeszły posiłki tu z morza śródziemnego, przeznaczone na powiększenie armji sprzymierzonej w Krymie. W d. 16. Listop., mówi korespondent tejże gazety, podałę siłę wojska sprzymierzonego w Krymie na 72,000 głów. W ostatnich dniach liczyła ta armia 80,000, to jest 18,000 Anglików, 45,000 Francuzów, reszta Turków, przed 1. Grudnia dojdzie ta armia do 85,000, ale i temi siłami nie może przypuścić szturm do Sewastopola, ponieważ Rosyjanie nierównie większe ściągnęli siły i dziś liczą 100,000, a w połowie Grudnia otrzymają znaczne posiłki. Pierwsze posiłki angielskie przybyły dnia 17. Listopada z Malty. Mówią, że załogi z Malty, Gibraltaru i Korfu będą wysłane do Krymu, a w ich miejsce nastąpią milicje. W skutek tego powiększy się armia sprzymierzona znacznie i wyniesie sama angielska armia około Bożego narodzenia 36 do 37,000. Ile mogłem się dowiedzieć, to armia francuska w połowie Grudnia mieć będzie 6 dywizji w Krymie, biorąc dywizję po 10,000, uczyni 60,000, a z rezerwą kawaleryi 65,000. Anglików 36,000, tak że na początku nowego roku armia Francuzów i Anglików wyniesie 100,000 przeszło. Do tego doliczywszy 20,000 Turków, otrzymamy 120,000 w ogóle. Tymczasem Rosyjanie zamierzają wysłać na nowo do Krymu 50,000.

— Pośel angielski w Paryżu lord Cowley doręczył rządowi francuskiemu następujący ustęp z depezy lorda Raglana przesłanej do ministra wojny księcia Newcastle: korzystam przytem z tej sposobności i donoszę o gorliwości przydanego do mojej głównej kwatery komendanta francuskiego Vico, który przy każdej sposobności mnie wspiera i wielkie oddaje przysługi w moich stosunkach do francuskiego naczelnego wodza i jego głównego sztabu. Prawdziwie czułbym się szczęśliwy, gdyby wasza książęca mość raczył uwiadomić cesarza o wysokim sądzie, jaki mam o komendancie Vico i o korzyściach, jakie odnoszę z jego wsparcia.

— Constitutionnel skreśla w artykule następnym podpisanym przez sekretarza redakcyi powody odroczenia szturm:

Więcej kosztuje żołnierzy francuzkich odwiekanie walki jak zmierzanie się oko w oko z największym niebezpieczeństwem. Deczyza patryotyczna w skutku której rada wojenna z 7. Listopada odroczyła szturm Sewastopola, wydawać się musiała jej twórcom przykrą powinnością. Uznanie przez cesarza tego aktu mądrości będzie dla naczelnie dowodzącego i dla wszystkich generałów armji wschodniej szczególniej drogiem świadectwem: »Pochwalam pisał cesarz do generała Canroberta; wasz opór niecierpliwości żołnierzy, pragnących uderzyć do szturm w warunkach, któreby znaczne za sobą pociągnęły straty.«

Godnem jest zaiste serca cesarza, że pierwszy i głośno pochwała przedsięwzięcie które nie narażając sprawy, oszczędzi krwi francuzkiej. Gdyby postępowanie generałów armji sprzymierzonej, po tak świetnem zatwierdzeniu potrzebowało jeszcze usprawiedliwienia, znalazłoby w czynach zupełne wytłumaczenie.

Powszechnie jest wyobrażenie, że szturm jest tylko śmiałą grą, której



skutek zapewnia zawsze wielka stawka. Mówią niektórzy, że poświęciwszy kilkuset dzielnych żołnierzy, generał francuzki może dokonać wszystkiego. Przez cześć dla mężstwa naszych nieprzyjaciół i dla waleczności Francuzów, która tak często odnosiła tryumf nad tem mężstwem, staraliśmy się z księgą dziejów w rękę rozwiać to złudzenie.

Dowiedzieliśmy, że szturm jest to straszna bitwa stoczona w ciasnej przestrzeni, gdzie miejsce, zasoby, wolność ruchów, rozporządzenie obrony nadaje chwilową wyższość obleżonemu, i że oblegający wszelkie te niekorzystne okupować muszą siłą zapalu, nieugiętości i poświęceń. Nietylko nie zawsze udaje się szturm, jak świadczy pierwsze uderzenie na Badajoz przez księcia Wellingtona, gdzie wybór armii angielskiej poszedł na śmierć bezpotrzebnie, lecz nieraz potrzeba 4 lub 5krotnie szturm przypuszczać ażeby twierdzę zdobyć.

Stosując te przykłady historii do oblężenia Sewastopola, dowiedzieliśmy, że twierdza ta winna jest właściwemu swemu położeniu, warunkom całkiem wyłącznym, jak np. obecności floty i ogromnych wojennych zasobów, wreszcie udoskonaleniu artylerji, środki bezwzorowej obrony, która z walk pod jej murami staczanych tworzyła najtrudniejszą i najgodniejszą pamięci operacyą. Wskazawszy dotykalnie zawady, które spóźniają tryumf naszego wojska, zdaje nam się, że podwyższamy jeszcze zasługę naszej dzielnej armji, która tyle już pokonała trudów, a która i resztę pokona, jeżeli niecierpliwosć narodowa dozwoli jej czasu do działania rozmyślnie.

Jakaż jest niższość twierdzy obleżonej w obec oblegających? Oto, że najgroźniejsza forteca ograniczoną tylko mieć może załogę. To samo zawsze wojsko naprawiać musi dzieła obronne, odierać siłą ataki i znajdować się bezustannie wobec nieprzyjaciela. Wojsko to dziesiątkuje śmierć każdodzienna, trudy i choroby, duch jego słabnie w miarę strat poniesionych, i jeżeli artylerja zniszczy zastaniające go dzieła, oblegający mając pod ręką wojsko świeże i dowolnie zmieniając kolumny atakujące, może obliczyć za jaką cenę stanie się panem miasta.

Ten niezmienny warunek wszelkich oblężeń, nie stosuje się do Sewastopola. Twierdza nie mogąc być okoloną, zachowała komunikacyą z okolicą, i tym sposobem rozporządzać może nieograniczoną załogą. Wojsko, które z rana rozpoczyna bitwę nie widziało wczoraj dziesiątkowanych granatów i bombami swoich szeregów, i walących się murów za każdym strzałem. W miarę, gdy korpus który traci na duchu, może go ks. Menszykow złuzować innym. Obroncy Sewastopola nie mają do walczenia ani przeciw utracie mężstwa, ani przeciw przewyżce siły.

Nazajutrz po bitwie inkermanskiej wojska europejskie obozujące pod miastem wynosiły według jednych 59,000, a według innych 65,000 ludzi. Doliczwszy wojska egipskie i tureckie niepodobna stawiać jej wyżę nad 75,000 ludzi. Kolumna szturmowa, która na d. 4. Listopada otrzymała rozkaz, składała się z 8000. Trzeba było do wspierania jej mieć w pogotowiu dwie kolumny równęj siły. Potrzeba więc cyło 24,000 czyli połowę prawie ogółu rozporządzonego, ażeby przypuścić szturm skuteczny.

Lecz na pierwszy odgłos działa ani Liprandi ani Dannenberg nie pozostali by bezczynni. Silna dywersja byłaby rozpoczęta na całej linii, ciągnącej się od Bałakławy do Inkermanu. Walczonoby na czterech milach (lieus) przestrzeni, i z obu stron wszelkie siły musiałyby zetrzeć się z sobą. Rzeczywiście nie byłby to szturm lecz bitwa, któraby nieprzyjacielowi nastęrczyła całą korzyść, dotąd zawsze niedogodnego mu stanowiska. Pod kartaczowym ogniem i z ogromną stratą musiałyby wojsko nasze w murach Sewastopola okupować korzyści, któreby najmnijszą porażką w wielkiej bitwie odebrała. Nie dość było w istocie zwyciężyć na całej linii. Czyż wypadło roztropnym generałom stawiać wszystko na grę.

I na cóżby się zdało wchodzić za cenę strat niepowetowanych do twierdzy, której nazajutrz potrzeba bronić przeciw całej armji. Siła Sewastopola nie leży już w jego gruzach, w jego zburzonych bastyonach, w barykadach, które tamują przejście z ulicy w ulicę, a które nie nadlugo wstrzymałyby nasze zwyciężkie kolumny, lecz siła ta zestrzela się w głównej kwaterze generała Dannenbrega. Niech armia ta będzie zwyciężona przez bohaterów Almy, a Sewastopol podda się lub wziętym będzie za jednym szturmem.

Według zdania naszego przybycie korpusu Dannenberga podniosło do 110,000 ludzi liczbę wojska ks. Menszykowa, oblężenie Sewastopola ustalo, a wojna w Krymie się zaczęła.

Wszystko co podola sztuka oblężnicza przeciwko twierdzy zostało działaniem, wszelkie korzyści, jakie nadaje zręczność złączona z najświetniejszym mężstwem zostały odniesione. Trzeba tylko prowadzić dzieło zniszczenia, a niepodobna posunąć go dalej. W stanie mnożenia się obecnego dzieł oblężniczych, Sewastopol własnym zostawionym siłom, nie utrzymałby się dłużej nad 3 lub 4 dni.

Jeżeli to już nie oblężenie lecz wojnę przeprowadzić ma nasza armia w Krymie, czas walczyć za nią. Ma ona nad armją Dannenberga całą wyższość, jaką sewastopolska załoga miała nad nami. Każdy dzień sprowadza jej nowe posiłki, i w tej chwili odzyskała już zapewne wyższość liczebną. Jesień wyjątkowo pogodna dozwoliła carowi przerzucić w dwóch tygodniach o 100 mil przeszło, 60,000 ludzi. Lecz armia przewożona pocztą przybyła bez żywności, bez artylerji, bez amunicji, bez żadnych słowem zapasów. Obozuje pod gołym niebem, a deszcze zmieniające stępy w bagna, i zamykające przystęp wszelkim przesyłkom, już się rozpoczęły. Świadomi rzeczy zdolają ocenić, jakie zniszczenia robią choroby i niedostatek w tej armji, która za powitanie w Krymie wyplaciła się porażką inkermanską.

Przeciwko tymto upadłym na duchu żołnierzom, armia nasza zaopatrywana w żywność przez niezliczoną flotę, wzmocniona 40,000 pełnych mężstwa żołnierzy, i ośmielona potrójnem zwycięstwem, zaczepnie działać zacznie. W ich to rozproszonych szeregach zwycięży ona Sewastopol.

### Rzeczestwo polskie.

Warszawa, 0. Grudnia. — Hr. Franciszek Zichy, rzeczywisty radca tajny austriacki, wyjechał do Wilna.

— Rząd gubernialny lubelski. — Wynikły w dniu 29. Września (11. Paźdz.) r. b. w m. Siedleach pożar, w przeciągu kilku godzin pochłonął  $\frac{2}{3}$  części miasta, i obrócił w perzynę 284 posesyi, skutkiem czego, 4157 osób zostało bez przytulku i sposobu żywienia się. Dla niesienia pomocy nieszczęśliwym, urządzony został pod przewodnictwem naczelnika powiatu,

komitet wsparcia. Komisya rządowa spraw wewnętrznych i duchownych powziąwszy z sprawozdania tegoż komitetu przekonanie, o gorliwym, sumiennym i trafnym onego działaniu, upoważniła rząd gubernialny do złożenia osobom, komitet ten składającym, publicznego podziękowania. Rząd gubernialny znając bliżej poświęcenie się komitetu, z całą przyjemnością wywiązując się z tego zlecenia, oświadcza niniejszem w imieniu komisji rządowej, W. Hinczowi, naczelnikowi powiatu, prezydującemu w komitecie, jak również członkom komitetu: WW. księdzu Szablowskiemu, proboszczowi parafji siedleckiej, Ignacemu Rubinkowskiemu, emerytowi, członkowi rady opiekuńczej powiatu siedleckiego; Janowi Chumieczewskiemu, patronowi, członkowi tejże rady; Stanisławowi Białostockiemu, kupcowi i obywatelowi m. Siedlec, prezydującemu w dozorze kościelnym miejscowej parafji; i Karolowi Kassowskiemu, prezydentowi miasta; serdeczne za ich współczucie niedoli nieszczęśliwych pogorzalców, i niesioną tymże pomoc, podziękowanie. — P. o. gubernatora cywilnego, radzca stanu, Mackiewicz. Za naczelnika kancelaryi, L. Biernacki.

### Rossya.

Gaz. Krzyżowa donosi, że rząd rosyjski stara się przez poselstwa swoje za granicą o zaciąg lekarzy i chirurgów tak promowanych jak niepromowanych na czas wojny, których chce użyć po lazaretach wojskowych najbliższych teatru wojny.

### Francya.

Paryż, dn. 9. Grudnia. — Inseraty w Monitorze zamieszczone mają być wydzierzawione za 200,000 fr.

— Monitor floty donosi: w skutek nadania wyższej godności (admirala) wiceadmiralowi Hamelin, wróci tenże do Francyi ze swoim sztabem i odda dowództwo nad siłami francuzkimi na czarnem morzu wiceadmiralowi Bruat. Eskadry oceanu i czarnego morza w jedną zostały połączone pod nazwą eskadry morza śródziemnego. Poddowódcą tejże jest kontradmirał Charner. Kontradmirał hr. Bouet Villaumez, szef sztabu Hamelina, wraca z ostatnim do Francyi. Kontradmirał Rigault de Genouilly pozostaje aż do dalszego dowódcą marynarzy, których z floty wykomenderowano na ład pod Sewastopol i oddano pod dowództwo naczelnego wodza armji wschodniej. Kontradmirał Lugeol pod dowództwem wiceadmirala Bruat, centralizuje w Konstantynopolu służbę okrętów morza śródziemnego.

— Z Marsylii i Tulonu donoszą, że onegdaj ztamtąd odbiło 6 angielskich i francuzkich parowców z wojskiem na wschód. Inne okręty przyjmują na swe pokłady w Marsylii dywizyą generała de Salles, a w Toulonie zabierało się oprost linijowego okrętu „St. Louis” jeszcze kilka fregat w drogę do Krymu.

— Jenerał de Salles wydał do 8. dywizji przeznaczonęj do Krymu następujący rozkaz dzienny: żołnierze! wasze życzenia wypełniły się. Cesarz pozwala wam podzielać szlachetne usiłowania armji wschodniej uwieńconęj chwałą. Podobnie jak wasi bohaterscy bracia okazecie się walecznymi w obec nieprzyjaciela, cierpliwymi i wytrwałymi w mozołach i niedostatku. Idźmy więc z zaufaniem pod nieśmiertelnymi orłami Francyi! Rossyanin niechaj zdrzdy, gdy was usłyszy wydających okrzyki: niech żyje cesarz! Za waszym powrotem wdzięczna Francya zapisze na waszych chorągwiach z dumą nazwiska nowych bitew bohatyrskich obok nieśmiertelnych nazwisk Austerlic, Eylau, Moskwy, Almy i Inkermanu.

— Piszą z wyspy Aix, że 318 jeńców z Bomarsundu kazano się zapisać do legii cudzoziemskiej, ponieważ rząd francuzki pozwolił wstępować Polakom do tego korpusu. Będą oni niezwłocznie wysłani do Bastyi, gdzie się znajdują zakłady obu pułków legii cudzoziemskiej, a potem ztamtąd udadzą się do Krymu, gdzie ich umieszczą w 2. brygadzie 6. dywizyi. W skutek tego postanowienia byłoby przyszło do gwałtownej demonstracyi ze strony Rossyan, gdyby wczas wojsko francuzkie nie było zabiegło wybuchowi ich zacieklności.

— Wieczorna Patrie donosi, że z powodu zdjęcia dachu słomianego w Dreux przyszło do rozruchu, który przecie wnet usmierzone. Prefekt bowiem policyi zakazał wyraźnie pokrywać budynki słomą i wbrew tego zakazu postąpiło kilku mieszkańców w Dreux. Z tego powodu wytoczono śledztwo winnym rozruchu.

(Kor. Cz.) Paryż, d. 27. Listopada. — Nie jest jeszcze pewnem, czy marszałek Baraguay d'Hilliers będzie dowodził korpusem, który ma być posłany do Bessarabii. Zresztą funkcyja tego korpusu będzie zapewne bardzo problematyczna. Zimowe operacye w Bessarabii są trudne. Francuzi zarzucają ospałość Omerowi baszy, a sami tyle czasu stracili na próżno pod Warną. Jeżeli się nie mylę, nie ważnego nie może się stać tej zimy w Bessarabii. Operacye ograniczą się zapewne na wzięciu Sewastopola. Książę Montebello powiolił jenerałowi Canrobert zapewnienie, że Francya niezego nie zaniedba, aby go postawić w możności wzięcia tej twierdzy. Coute que coute floty będą się trzymać na morzu czarnem. Posiłki będą posłane. Sprzymierzeni pod Sewastopolem stawiają baraki na zimę. Szturm twierdzy został stanowczo wstrzymany, dopóki nie nadejdą posiłki. Odjazd ks. Napoleona do Stambułu nie miał nic dziwnego, chociaż malkontenci dziwnie go tłumaczą, i wiążą go z prawdziwą czy kłamliwą obecnością w Stambule pani Roger de Beauvoir, ex-panny Doze, aktorki teatru francuzkiego. Wyrażając się po żołniersku, ks. Napoleon napisał w jednym liście: „wolę wyleczyć się w Stambule, niż umrzeć siedząc na...”. Ks. Napoleon sam domagał się o zaszczyt prowadzenia szturm, chociaż podobna komenda należy się zwyczajnie jenerałowi brygady. Stanie on na czas pod Sewastopolem skoro się wyleczy i szturm przypuści. Ks. Cambridge, hr. Cardigan i admirał Dundas są także chorzy. Ostatni będzie zapewne zastąpiony w komendzie. Dowiaduję się, że przy wylądowaniu spyzymierzonych pod Eupatoryą, pan T. jeden z redaktorów Deb a t ó w oddał armji nie małe usługi. On to pierwszy zniósł się z Tatarami, urządził propagandę i przyczynił się do ułatwienia dostaw świeżęj żywności. Nosił on tytuł „Directeur de la mission”, a dziś nosi tytuł: „Commissaire français auprès des Tartares”.

Times wystąpił znowu z naleganiem na Austryę. Noty wymieniają się ciągle między Londynem, Paryżem i Wiedniem. W tych dniach cesarz Napoleon napisał własnoręczny list do cesarza Franciszka Józefa; p. Drouin de Lhuys przesłał notę do hrabiego Buol, którą czytał baronowi Hübnier; podo-



bną notę przesłał lord Clarendon do hrabiego Buol. Mówią o zawarciu traktatu między Austrią i zachodem, ale traktat ten ma kląć za warunek wiadome ewentualności. Trudno, aby było inaczej. Zapewne zima przeminie bez wojny kontynentalnej. Negocjacje między lordem Palmerstonem i cesarzem pozostają ciągle w tajemnicy, nie o nich nawet podobnego do prawdy powiedzieć nie można. Lord Palmerston był zaonegdaj na obiedzie u barona Hübnera, na którym znajdował się także Thiers. Obiad ten ma znaczenie polityczne, bo zdaje się pokazywać, że dawne nieporozumienia między lordem a Austrią zniknęły. Bank kredytu ruchomego wykonywa zawarty traktat z Austrią. Jest to znak dobry. Rząd francuzki wydała resztę Rosyan z Paryża i Francji, na wet służących ambasady rosyjskiej. Między świeżo wydalonymi znajduje się Iwanow, jeden z sekretarzy ambasady. Anglia zaczyna wymieniać jeńców wojennych przez Ostendę, za pośrednictwem konsula rosyjskiego w Kopenhadze, z którym ambasador angielski zawiera kartele. Zapewnie i Francja pójdzie wkrótce w ślady Anglii. Jeden kapłan katolicki wrócił z wyspy Aix, na którą się udał dla poniesienia pomocy religijnej jeńcom katolickim. Mówi no, że na wyspie Aix znajduje się 200 jeńców katolickich i że wszyscy spowiadali się i komunikowali.

P. S. Giełda znacznie się dziś podniosła na pogłoskę, że lord Palmerston jedzie dziś do Wiednia dla podpisania traktatu z Austrią; że minister Gladstone przybędzie do Paryża dla ułożenia pożyczki francuzkoangielskiej i t. d. Times nie pochwała wysłania korpusu francuzkiego do Bessarabii. Morning Post przeciwnie chwali ten krok i donosi, że Austrija weźmie w nim zapewne udział, wystawiając w razie przeciwnym smutne następstwa. Dzienniki angielskie przysły dziś bardzo późno i trudno się było do nich docisnąć. Świat dyplomatyczny w Paryżu sądzi, że za parę tygodni będziemy wiedzieli o dyspozycji Austrii. Turcy skarżą się na lorda Stratford Canninga, że ich przeze zbyt natarczywie do przeprowadzenia reform cywilizacyjno-chrześcijańskich.

### Belgia.

Bruksela, d. 9. Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszym izby reprezentantów przyjęto układ zawarty z Anglią ku obronie własności artystycznej i literackiej.

### Anglia.

Londyn, 7. Grudnia. — Times pisze: ratyfikacje zawartego traktatu w Wiedniu będą wkrótce wymienione, a sam traktat ogłoszony światu. Tym czasem mnóstwo domysłów krąży o nim po dziennikach i między korespondentami, od których niemal codzień odbieramy w tej mierze sprawozdania. Mamy przecie głębokie przekonanie, że prawdziwej osnowy i prawdziwego znaczenia tego traktatu nikt nie zna z publiczności. Jakiegokolwiek atoli ma znaczenie, śmiemy twierdzić na mocy znajomości naszej polityki rządów sprzymierzonych i zamiarów Austrii, że rozwiązanie kwestyi żywo-tniej tak pod względem wojny, jakoteż pokoju Europy, nie od-klada do trzech miesięcy, że ani bezpośrednio, ani pośrednio nie gwarantuje żadnych posiadłości Austrii, że nigdy nie było mowy o wysłaniu jednej dywizyi austriackiego wojska do Warny lub Krymu, że niezawiera żadnych przyrzeczeń subsydiów i tajnego artykułu, że mocarstwa prowadzące wojnę nie zobowiązały się w żaden sposób czynienia Rosyjanom propozycji pokoju lub rozpoczęcia układów na mocy zaproponowanego projektu przez jakiegokolwiek mocarstwo niemieckie, a chociaż Francja i Anglia trzymają się głównie czterech punktów gwarancji, zamieszczonych w ich nocie z 8. Sierpnia, jednakowoż dostatecznie dały do zrozumienia, jak te propozycje mają być rozumiane, to jest, mają zawierać wszystkie cele wojny. Wiedeński gabinet przystaje na to tłumaczenie warunków. Ponieważ domysły dzienników i korespondentów mniej więcej rozpowszechniły się po Europie i znalazły łatwowiernych słuchaczy, przeto poczytujemy za nasz obowiązek, zaprzeczyc ich wiarygodności i mamy to przekonanie, że skoro artykuły tego traktatu będą znane, pokaże się, że daleko bardziej zgadzają się z naszymi podaniami z wtorku. Konwencya ta, chociaż nie jest traktatem sprzymierza zaczepnego i odpornego między Austrią i mocarstwami zachodnimi, ponieważ Austrija bezpośrednio nie oświadczyła się jeszcze za wojnę, ale ma prawie toż znaczenie i jest ściślejszym sojuszem, niż jakikolwiek przez Austrią pod danymi okolicznościami podpisany. Chcemy przez to powiedzieć, że cesarz austriacki zobowiązał się wyraźnie zawrzeć sprzymierze zaczepne i odporne z mocarstwami prowadzącymi wojnę przeciw Rosyji, jeżeli przed upływem obecnego miesiąca Grudnia, nie będzie zawarty pokój pod warunkami przyjętymi przez wszystkie mocarstwa; czyli innymi słowy, jeżeli cesarz w skutek oświadczenia Austrii, iż wstępuje w sprzymierze z zachodem, nie uzna się niezdolnym prowadzić dalej wojnę. Trudno przypuścić, aby cesarz Mikołaj przyznał się do poniesionej klęski.

— Chronicle donosi, że gdyby lord Raglan poległ, natenczas po nim obejmie dowództwo Sir John Bourgoyne, a nie Sir Richard England.

— Liczba ochotników do wojska tak się pomnożyła w Londynie, że policją wczora musiano wezwać, ażeby utrzymała porządek pomiędzy cisnącymi się na salę zapisu ochotników. Robotnicy przyjęci na służbę w Krymie, otrzymują krótkie karabiny, parę krótkich pistoletów i szeroki krótki kordelas. Wczora zrana siadły pułki 19., 38. i 44. w Spithead na okręty, skąd je powiozą do Krymu. Wczora też wysłano poraz pierwszy baraki z drzewa do Krymu.

### Hiszpania.

Madryt, d. 3. Grudnia. — W kwestyi jednej finansowej mniejszej wagi, kortezowie niezgodzili się na projekt ministerstwa, w skutek czego Espartero z kolegami podał się do dymisji. Królowa zapytała, kogo naznacza następcą, Espartero wymienił San Miguela lub pana Madoza. Tymczasem deputowani postępowi i demokratyczni zgromadzili się i oświadczyli, że żaden z nich nie miał zamiaru wynurzyć ministerstwu niezaufania. Po różnych wnioskach zgodzono się nareszcie na zamianowanie komisji nazajutrz, któraby zaprojektowała wotum zaufania ministerstwu. Zdaje się, że jutro zgoda z ministerstwem nastąpi. Olozaga ma wypracować adres na mowę od tronu.

— Kortezowie zaniechali posiedzeń swoich w niedzielę.

Madryt, 4. Grudnia. — Posłowie angielski i francuski nakłaniali Espartera, aby pozostał na czele ministerstwa. Espartero nie okazywał chęci po-

zostania. To samo powtórzył deputacyi kortezów głosującej za ministerstwem, którzy podobne czynili mu przedstawienia. Po zniesieniu się ze swoimi kolegami udał się do królowej, gdzie po długich naradach zgodzono się z królową, że chcą zacząć na dalsze uchwały kortezów. W stolicy panowało z tego powodu wzburzenie umysłów, a znaleźli się nawet niektórzy, co chcieli porządek publiczny zawichrzyć. Władze przecie wczora jeszcze zapobiegły rozruchom.

Paryska la Presse donosi z Madrytu pod dniem 4. Grudnia: po zagajeniu posiedzenia kortezów wszedł na mównicę Sanchez Silva (który w d. 2. Grudnia uczynił wnioski, w skutek którego całe ministerstwo podało się do dymisji, ponieważ izba przyjęła ten wniosek) i rzekł: w sobotę podałem wnioski, który kortezowie przyjęli. Ministerstwo poczytało to za przyganę i podało się do dymisji. Ministerstwo znajduje się w błędzie, na dowód wnoszę jako autor tego wniosku, wraz z panami Madoz, Olozaga i San Miguelem, co następuje: proponuje się kortezom uchwałę, że gabinet któremu przewodniczy książę pokoju, zupełnie ich posiada zaufanie. Na zapytanie prezesa oświadczyło 164 deputowanych przeciw 23, że wniosek będzie wzięty pod rozważenie. Wniosek pana Garridy i innych demokratycznych deputowanych, aby wotum zaufania ograniczyć na samego księcia zwycięstwa, został odrzucony głosami 123 przeciw 76. Wkrótce potem weszli wszyscy ministrowie, z wyjątkiem Espartera na salę i zajęli zwyczajne miejsca na ławie ministrów. Za i przeciw uchwałę zaufania rozpoczęły się następnie rozprawy, w których także brał udział O'Donnel, wyzwany przez wycieczki na ministerstwo Gaminda. O'Donnel rzekł: otwartym jestem liberalistą, ale tylko liberalistą i ścisła przyjaźń łączą mnie z Esparterem. Nakoniec uchwalono zaufanie ministerstwu głosami 146 przeciw 40, jak donosi telegraf.

### Włochy.

Według depeszy nadesłanej do Paryża z Rzymu o dogmacie niepokolonnej poczęcia, zgromadzone tamże duchowieństwo przyjęło ten dogmat głosami 540 przeciw 36. Z tych 32 oświadczyło, że sprawa ta jest nie na czasie, a 4, że sprawa ta z powodu swjej ważności powinna być oddana pod rozstrzygnięcie koncyljum.

### Austrija.

Wiedeń, 11. Grud. — Szlaska gazeta donosi: Austrija dopełniła ratyfikacji traktatu sprzymierza na d. 8. Grud., gdy depesze nadeszły drogą telegraficzną z Londynu i Paryża, o nastąponiej tamże ratyfikacji. Sekretarz poselstwa francuzkiego hrabia Jaucourt, który powiódł traktat ów do Paryża, wróci do Wiednia dnia 13. Grudnia.

### Grecja.

Z Aten donoszą pod dniem 1. Grudnia, że wojsko francuskie zajmujące tę stolicę, otrzymało rozkaz wyruszenia do Krymu. 3000 Francuzów ma przybyć na ich miejsce z Tulonu i dla nich mają być rozpisane kwatery w Pireu. Ministrowie i władze wojskowe znajdują się w stolicy, ale wielu urzędników drugiego rzędu i niższych stopni, a między innymi i nomarch, drugi komendant miasta i dyrektor policji wyjechali z Aten z powodu panującej cholery.

### Turecja.

Ze Stambułu donoszą, iż rząd zatrudniony jest zawsze jeszcze zbadaniem rozległego spisku, o którego odkryciu przed kilku tygodniami mówiono. Spisku tego gałęzie rozchodzą się po wszystkich stronach państwa gdzie tylko chrześciance mieszkają; sięgają one z jednej strony okolice naddunajskich i ciągną się przez całą Bułgarię, Rumelię aż do Pera i Saloniki, z drugiej strony ku Czarnogórze i greckim granicom, a w porozumieniu z tym spiskiem zostają mieszkańcy wysp Archipelagu a nawet wysp Jońskich. Mówią że były przygotowania do podniesienia broni w Bułgarii i greckich ziemiach po Bożem Narodzeniu i w tym celu Rosya miała przedsiębrać dywersję nad Dunajem. O ile pogłoski te opierają się na istotnych dowodach nie wiadomo.

### Wiadomości literackie.

Warszawa. — Zeszyt „Biblioteki Warszawskiej” za miesiąc Grudzień r. 1854, wyszedł z druku i zawiera: Krzyż nad drogą, (z Księgi Szkiełców i Fragmentów), przez J. S.; Opisanie wyspy Saint Domingo, przez Kaz. Luxa (dokończenie); Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna; Chata za wsią, powieść przez J. Ign. Kraszewskiego, (tom III. i ostatni); poezye, powieść, powieść z drugiej połowy XVIII. wieku przez S. z Z. P. (dokończenie) i Mazepa, (wolny przekład z Wiktora Hugo), przez F. S. Dmochowski; Kronika literacka, szkice historyczne, skreślił Karol Szajnocha, 1853, Lwów, przez Juliana Bartoszewicza; Rozmaitości, kilka słów o obliczaniu miąższości drzewa, przez K. Szumlańskiego; doniesienia literackie; uwiadomienie od redakcyi; dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Październik r. b.

### Stan wody w Warcie.

Wczora stóp 14 — cal 1, (i podług tego należy sprostować wczorajsze doniesienie), dziś d. 13. Grudnia o 3 cale opadła woda.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, dn. 12. Grudnia. — Pszenica 87½ tal., żyto 60—61½ tal., jęczmień 44—48 tal., owies 30—32 tal., groch 63—68 tal., olej rzepiowy 15½—16 tal., olej lniany 16 tal., okowita bez beczi 35 tal.

Szczecin, dn. 12. Grudnia. — Żyto 56—59½ tal., olej rzepiowy 15½ tal., okowita 10½—10¾ tal.

### Przybyli do Poznania dnia 13. Grudnia.

BAZAR: Żychliński z Brzostowni; Milkowski z Mórki; Bojanowski z Malpina.  
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Pomorski z Grabianowa.  
HOTEL BAWARSKI: Rekowski z Gorzódowa; prob. Strzyszowski z Sokolnik.  
POD CZARNYM ORŁEM: Mittelstädt z Karczewa; Schönberg z Długiej Gośliny.  
HOTEL DREZDEŃSKI: Tempelhoff z Skórzewa; Tempelhoff z Dombrowki; Palm z Otusza.  
HOTEL DU NORD: Magdzinski z Trzeielinka; Zabłocki, Skrzydlewski i Bojanowski z Ocieszyna; Bieczynski z Grablewa; Drzazkowski z Srody.  
HOTEL PARYŻKI: Łanowski z Srody; Raczynski z Biernatek; Wilkonski z Chwałibogowa; Ifland z Chlebowa.  
POD ŻŁOTĄ GESIĄ: prob. Wąsowicz z Ptaszkowa.



Nakładem Karola Wilda we Lwowie wyszło,  
i dostać można w wszystkich księgarniach

## JADWIGA I JAGIELŁO

przez **Karola Szajnoche**.

Opowiadanie historyczne 1374—1413.  
Tom I. 8vo 384 stron. Cena 3 Tal. 10 Sgr.  
(Tom II. i III. kosztować będą razem 4 Tal. 20 Sgr.)

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze wieczystej w Wielkim Xięstwie Poznańskim, powiecie Wrzesińskim położonych dóbr Xiążna, na mocy rozrządzenia z dnia 29. Kwietnia 1839. zobowiązanie się dawniejszego dziedzica Ur. Józefa Sierakowskiego przejęcia tych procesów, które dawniejsi dzierżawcy, jako to Busse w Pałczynie, Florkowski w Xiążnie, a Nowakowski w Skotnikach względem wynagrodzenia zrzadzonych przez regulacją stosunków włościańskich i dominialnych szkód przez odebranie gruntów i ujścia zysku przeciw massie likwidacyjnej Wincentego Węsierskiego i Ziemstwu prowadzili, i albo z własnych zasobów rzeczonych dzierżawców, gdyby wyrok pomysły uzyskać mieli wynagrodzenia albo starania się, aby dzierżawcy massę Wincentego Węsierskiego i Ziemstwa od tego uwolnili obowiązku, zapisane jest. Podług twierdzenia dziedzica Xiążna Wgo Bolesława Ponińskiego w Malczewie w powiecie Gnieźnieńskim pozycya ta zaskromiona, lecz ani wierzytelne pokwitowanie bezwzględnie ostatnich posiadaczy, ani posiadacze tegoż, lub ich sukcesorowie, lub następcy prawni tak dalece wyosrodkowani być mogą, aby do wystawienia pokwitowania mogli być zapoznani.

Na wniosek rzeczonoego dziedzica zwyż podani posiadacze pozycyi tej, ich sukcesorowie, cessionaryusze, lub inni, którzy w ich prawa wstąpili, zapożyczają się niniejszemu, aby się z pretensjami swemi najpóźniej w terminie na dzień 29. Marca 1855. zrana o godzinie 10. w lokalu tutejszym sądownym wyznaczonym pod uniknięciem prekluzji zgłosili.

Września, dnia 2. Listopada 1854.  
Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

### Sprostowanie.

W obwieszczeniu naszym tyczącem się wylosowanych 3 1/2 % listów zastawnych, zaszyły następujące pomyłki drukarskie:

Nr. 10/2152 zamiast 10/2135 Podlesie kościelne na 500 Tal.

Nr. 84/4151 zamiast 84/4152 Pawłowice na 200 Tal.

które się niniejszemu prostują.

Poznań, dnia 12. Grudnia 1854.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

### Doniesienie.

Nauczyciela prywatnego, zdolnego przygotować chłopców przynajmniej do klasy czwartej gimnazjalnej, na co z domów wiarogodnych świadectwa posiada; polecić może z stosownymi objaśnieniami

**H. Cegielski** w Poznaniu.

Mój nowo założony handel

## FORTEPIANÓW

w Rynku pod Nr. 52., polecam względem szanownej Publiczności.

**Meyer Kantorowicz.**

### Przedaż tryków.

Przedaż tryków z Dominium **Turowa** pod Pniewami, powiatu Szamotulskiego rozpocznie się dniem 1. Grudnia r. b. Takowe odznaczają się doświadczoną prawdziwą obfitością wełny, silnym wzrostem i są chodowane z czystej krwi. Ceny są mierne.

Turowo pod Pniewami, powiatu Szamotulskiego.  
**Livius.**

W kopalni gipsu w wsi **Wapnie** pod Kcynią — każdego czasu, sprzedają gips miałko melony, do mierzwienia rapsów, koni-czyn, grochu, wiki, lnu, smużnych łąk — po stałej cenie centnar Berliński 10 Sgr.

**Floryan Wilkoński.**

## SKŁAD FABRYKI PORCELANY F. ADOLFA SCHUMANNA

w Poznaniu, przy placu Wilhelmowskim Nr. 3.

(Hôtel du Nord)

poleca swój liczny dobór białej i gustownie kolorowanej porcelany po tanich lecz stałych cenach fabrycznych.

Sprzedający z drugiej ręki dostają zwyczajny rabat.

### Młockarnie.

Gdańskie czterokonne Młockarnie po 315 Tal  
Regenwaldzkie parokonne po 280 Tal.

Hensmana ręczne Młockarnie po 85 Tal.

Maneże czyli kieraty jednokonne do Młockarni ręcznych, sieczkarni i srotowników, po 95 Tal.

Części rezerwowe do wszystkich powyższych Młockarni,

ma zawsze w pogotowiu i poleca

Skład Żelaza, Narzędzi i Machin rolniczych

**H. Cegielskiego w Poznaniu.**

### Łyżwy Patentowane

poleca w znacznym wyborze

Skład Żelaza H. Cegielskiego w Poznaniu.

Mam zaszczyt uwiadomić niniejszemu szanowną publiczność, iż obok mojej od dawnych lat istniejącej **Destylacji** w miejscu założyłem także

### Handel korzeni, wina i delikatessów,

i prowadzenie tegoż memu synowi powierzyłem.

Polecając to nowe przedsięwzięcie łaskawym względem szanownej publiczności, upraszam jak najuprzejmiej, aby mnie swym zaufaniem zaszczycać raczyła, zapewniając, iż wszelkiego dołożę starania, aby na takowe przez rzetelność, skora usługę i umiarkowane ceny zasłużył.

Poznań, dnia 12. Grudnia 1854.

**A. Kunkel.**

Skład mój jest narożnik przy ulicy Wodnej i Jeżnickiej.

### POLECENIA GODNE PODARKI NA GWIAZDKĘ.

Najprzedniejsze fotele, krzesła z poręczami, poduszki do wytchnięcia, podnóżki, kosetki, toalety do szycia są do nabycia po cenach nader umiarkowanych w nowym składzie mebli

**L. Neumana**, tapicera,

przy rogu Rynku i Wrocławskiej ulicy.

Rozpoczęte i gotowe hafty z wełny i perel, także roboty tekturowe i drutowe poleca w znacznym doborze Handel tapisseryjny pod Nr. 14. Nowej ulicy.

### Gorsety i spodnice z włosia

dla dam poleca fabryka

## G. LOTTNERA Z BERLINA.

W czasie obecnego jarmarku mam skład powyższych artykułów bardzo dobrze leżących w wielkim i eleganckim doborze, jako to: Corsets sans Coutures, gorsety z mechaniką, gorsety z narzami-cami i bez, elastyczne bindy do opasania i gorsety negliżowe. Miejsce sprzedaży jest w domu kupca Pana G. Bielefelda, w Rynku Nr. 87. na pierwszym piętrze.

**W kramie przy Wilhelmowskiej ulicy, obok Hotelu Bawarskiego, naprzeciw poczty, wyprzedają się czysto lniane towary i gotowa bielizna do soboty a nie dłużej.**

**Płótna z białej przędzy, nici i konopi szluka od 5 Tal.**

### Powóz paradny i drożny

na resorach w kształcie C., mało używany, jest do przedania za cenę kupna w komisje u fabrykanta powozów pana **Steffens**, Garbary Nr. 43.

Wielka wystawa rozmaitych cukrów u  
**Freundla.**

W niedzielę dnia 17. Grudnia

pociągiem  przedpołudn.

dowiozę

krowy dojne z  legu Noteckiego

wraz z cielętami do Poznania.

Mieszkam w oberży

„Zum Eichborn“ przy placu Kamelaryjn.

**Hamann**, handlerz bydła.

### Zwinięcie Handlu i wyprzedaż.

Z powodu zaniechania **Handlu korzeni, lakoci i towarów włoskich** sprzedawać będę od dnia dzisiejszego wszystkie do tego należące towary **po nadzwyczajnie niskich cenach**, jako to: **najprzedniejszego cukru funt po 26 gr. pol.**, wszelkie gatunki najprzedniejszej kawy od 6 Sgr. funt, **wszystkie lakocie**, jako to: kawiar, minogi itp., najprzedniejsze gatunki herbaty, rumu i araku, przednie cygary, rozmaite gatunki tytoniu, najdelikatniejsze sery i t. p.

Kupującym towary w cenie od 5 Tal. dają prócz tego jeszcze **rabat**.

**J. Ephraim**, na rogu Młyńskiej ul. Nr. 12.

### Wielką wystawę Cukrów

poleca Cukiernia

**Albina Gruszczyńskiego.**

Wielka wystawa figurek likworowych i prawdziwego królewskiego marcepanu u

**L. F. Bielefelda.**

Najlepsze włoskie marony, figi w pudełkach i krążkach, wielkie malagaskie pomarańcze, „ „ cytryny, piękne świeże daktyle, francuzkie ocukrzane owoce, francuzkie konfitury i piękne wędzone łososie polecają **Alex. Wolczyński & Comp.** w starym Rynku Nr. 82.

### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 13. Grudnia 1854 r.

	od		do	
	tal.	gr.	tal.	gr.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	3	5	6	3
Pszonicy średniej	2	20	—	3
Pszonicy ordynarnej	2	—	2	15
Żyta przedniego, szefel	2	8	10	2
Żyta posledniego	2	4	5	2
Jęczmienia dużego, szefel	2	—	2	2
Jęczmienia małego	1	10	—	1
Owsa, szefel	1	2	6	1
Grochu do gotowania, szefel	2	10	—	2
Grochu na pastwę	1	27	6	2
Tatarki, szefel	1	27	6	2
Zienniaków, szefel	—	24	—	27
Masła, garniec	2	—	—	2
Siana, centnar	—	25	—	1
Słomy, kopa po 1200 funt.	5	15	—	6
Olój rzepiowy, centnar po 110 funt.	15	22	6	16
Spiritusu (heczka 120 kw.) 80 % Tal.	29	5	—	29
dnia 11. Grudnia	29	—	—	29
dnia 13.	29	—	—	29

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
4. Grudn.	+ 2,0°	+ 2,9°	27" 3,5"	Zachodni
5. "	+ 2,5°	+ 3,0°	27" 7,2"	Zachodni
6. "	+ 2,0°	+ 4,0°	27" 5,6"	Zachodni
7. "	+ 1,2°	+ 3,0°	27" 8,9"	Poł. zachod.
8. "	+ 1,0°	+ 3,2°	27" 9,8"	Poł. zachod.
9. "	+ 1,0°	+ 1,1°	27" 4,0"	Poł. zachod.
10. "	+ 1,2°	+ 1,7°	27" 9,0"	Poł. zachod.